

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania Wyższej Szkoły w Ś. i T. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem Fundacji
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 16 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 386/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącej Wyższej Szkoły Ś. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 lutego 2022 r., Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację Wyższej Szkoły w Ś. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28 stycznia 2020 r.

W sprawie, decyzją z 4 grudnia 2018 r., pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu stwierdził, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne T. B. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Wyższa Szkoła

w Ś. stanowią kwoty szczegółowo określone w decyzji. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że T. B., jako pracownik Wyższej Szkoły zawarł umowy o świadczenie usług/umowy zlecenia nazwane przez płatnika składek umowami o dzieło z Fundacją i wykonywał czynności związane z pracą na rzecz własnego pracodawcy. Z ubezpieczonym zawarto umowy cywilnoprawne w okresach: od 1 marca 2016 r. do 7 lipca 2016 r., od 1 marca 2017 r. do 28 października 2017 r. Obowiązki pracownicze, jak i cywilnoprawne wykonywane były w tym samym miejscu, przy wykorzystaniu tych samych narzędzi pracy. W ocenie organu rentowego umowy cywilnoprawne, mimo że zawarte z innym podmiotem niż własny pracodawca, były realizowane na rzecz swojego pracodawcy.

Spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy prawidłowo organ rentowy ustalił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne T. B. , wliczając do podstawy wymiaru tych składek przychody z tytułu wypłacanych przez płatnika składek „stypendiów naukowych” oraz przychody z tytułu umów cywilnoprawnych, zawartych przez Fundację z T. B.

Nie było w sprawie sporne, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, decyzją z 29 lipca 2010 r. zatwierdził zasady określone w Regulaminie przyznawania stypendiów naukowych dla pracowników Wyższej Szkoły w Ś. Nie ulegało zatem wątpliwości, że zasady przyznawania stypendiów naukowych w odwołującej szkole zostały sformalizowane. Jak jednak słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji, ten fakt nie oznacza sam w sobie, że świadczenie wypłacane odwołującemu, a będące w niniejszej sprawie głównym przedmiotem sporu, miało w istocie charakter stypendium naukowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego oczywistym jest, że w świetle poczynionych w sprawie ustaleń, sporne świadczenia wypłacane T. B. nie mogły być zaliczone do stypendiów naukowych, o których mowa w art. 21 ust. 1 pkt 39 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, pomimo tego, że ubezpieczony miał otwarty przewód habilitacyjny.

Przede wszystkim nie zostało w sprawie wykazane, że przyznawane T. B. środki tytułem „stypendium naukowego” nie wiązały się z umową o pracę, ale z pracą badawczo-naukową odwołującego wykonywaną poza obowiązkami

pracowniczymi. Przeciwnie, z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że działalność naukowo-badawcza nie była prowadzona w ramach przyznanego „stypendium”, ale stanowiła element obowiązków wynikających z umowy o pracę. Zatem praca naukowa badawcza odwołującego, czyli proces habilitacyjny realizowana była zgodnie z postanowieniem umowy i w ramach wynagrodzenia określonego w tej umowie w jednej kwocie nazwanej wynagrodzeniem. W tym zakresie Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do tego, że strony odgórnie założyły, że „stypendium” będzie wypłacane w danej wysokości i nie będzie one efektem pracy naukowej, wykonywanej poza zadaniami wynikającymi z umowy o pracę. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulegało wątpliwości, że T. B. nie prowadził działalności twórczej i badawczej w dziedzinie nauki w WS w Ś., w rozumieniu przepisów odnoszących się do stypendiów naukowych.

Zdaniem Sądu odwoławczego, w okolicznościach niniejszej sprawy, świadczenie nazwane „stypendium naukowym”, przyznane ubezpieczonemu jako pracownikowi odwołującej szkoły, było w rzeczywistości elementem jego wynagrodzenia za pracę.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało także, że ubezpieczony w ramach zawartych z Fundacją umów o dzieło prowadził wykłady, opracowywał oryginalną koncepcję cyklu zajęć i opracowywał do nich karty przedmiotów, testy, sprawdziany egzaminacyjne i przeprowadzał na tej podstawie zajęcia. W ramach umów nazwanych umowami o dzieło T. B. wykonywał te same czynności, co przy umowie o pracę - prowadził wykłady i ćwiczenia dla studentów WS. Umowy te były zawierane, gdy przekroczony został limit godzin dydaktycznych wskazany w umowie o pracę (tzw. *pensum*) i stanowiły swego rodzaju formę wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną wniesioną przez Wyższą Szkołę. W skardze kasacyjnej wskazano, że „winna zostać przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy po pierwsze na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., a to z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz po drugie, na

podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a to z uwagi na fakt, iż niniejsza skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przy tym odwołująca się podaje, iż znany jest jej pogląd Sądu Najwyższego wskazujący, iż niemożliwym jest jednoczesne oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno na podstawie zaistnienia potrzeby wykładni przepisu wywołującego rozbieżności w orzecznictwie, jak i na podstawie oczywistej zasadności skargi, albowiem skoro dany przepis wywołuje rozbieżności w orzecznictwie to jego naruszenie nie może być oczywiste. Tym niemniej odwołująca wskazuje, iż pogląd ten odnosi się do sytuacji, w której wnoszący skargę opierając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie obu ww. podstaw czyni to w odniesieniu do tego samego uchybienia Sądu (tj. w ramach tego samego zarzutu). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem, jak zostanie doprecyzowane poniżej, twierdzenie o oczywistej zasadności niniejszej skargi kasacyjnej odwołująca opiera na podstawie oczywistości naruszenia przez Sąd przepisu art. 111 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 111 ust. 5 ustawy – Prawo o Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005 r. w zw. z § 1 ust. 1 Statutu Wyższej Szkoły natomiast twierdzenie o potrzebie wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie odwołująca odnosi do wykładni art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zw. z art. 22 Kodeksu Pracy w zw. z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, które wywołują, rozbieżności w orzecznictwie. Przechodząc dalej, odwołująca wskazuje, iż o oczywistej zasadności niniejszej skargi kasacyjnej świadczy po pierwsze oczywiste i rażące naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 111 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 111 ust. 5 ustawy – Prawo o Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005r. w zw. z § 1 ust. 1 Statutu polegające na błędnym zastosowaniu w niniejszej sprawie art. 111 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005r. i ustaleniu na jego podstawie postaci obowiązków pracowniczych Ubezpieczonego wynikających z umowy o pracę zawartej z WS w zakresie obowiązku prowadzenia pracy naukowej i badań naukowych, podczas gdy z uwagi na fakt, iż WS jest uczelnią zawodową, a

nie uczelnią akademicką, do obowiązków pracowniczych Ubezpieczonego wynikających z umowy o pracę zawartej z WS w zakresie obowiązku prowadzenia pracy naukowej i badań naukowych winien znaleźć zastosowanie art. 111 ust. 5 wskazanej ustawy. Przy tym o oczywistości powyższego naruszenia świadczy fakt, iż naruszenie to jest widoczne już „na pierwszy rzut oka” poprzez proste ustalenie rodzaju uczelni jaką jest odwołująca (co wynika już z pierwszego zdania statutu WS), a następnie zastosowanie odpowiedniego ustępu art. 111 wskazanej ustawy, który w ust. 5 odnosi się właśnie do nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelni zawodowej (...). Odwołująca wskazuje, iż rozstrzygnięcie niniejszej sprawy uzależnione jest od dokonania wykładni przepisów art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zw. z art. 22 Kodeksu Pracy w zw. z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Przy tym odwołująca wskazuje, iż z punktu widzenia przedmiotu i zakresu niniejszej sprawy, za istotne dla jej rozstrzygnięcia uznać należy powstałe na gruncie ww. przepisów i wywołujące rozbieżności w orzecznictwie następujące zagadnienia:

1. czy stypendium przyznawane na podstawie przepisów ustawy - Prawo o Szkolnictwie Wyższym przez uczelnię wyższą niebędącą państwową ani samorządową osobą prawną, którego zasady przyznawania zostały zatwierdzone przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki i które zostało przyznane pracownikowi tej uczelni zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę stanowi przychód tego pracownika z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, podlegający doliczeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ?

a w przypadku odpowiedzi pozytywnej na powyższe pytanie:

2. czy przepis art. 21 ust. 1 pkt 39 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w związku z brzmieniem art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi podstawę zwolnienia przychodów uzyskanych przez pracownika uczelni wyższej niebędącą państwową ani samorządową osobą prawną

z tytułu stypendium przyznawanego i wypłacanego przez tę uczelnię, którego zasady przyznawania zostały zatwierdzone przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, od obowiązku doliczenia do podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne?”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o „oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera zasadnej podstawy przedsądu i z tego względu nie została przyjęta do rozpoznania. Skonstruowane przez skarżącego okoliczności mające przemawiać za przyjęciem skargi do rozpoznania nie mogły odnieść skutku przede wszystkim z uwagi na to, że zostały już wyjaśnione w sprawie, w której WS była już stroną postępowania przed Sądem Najwyższym. Z tego względu, a zwłaszcza z uwagi na tożsamość przedmiotu sporu, wystarczy powołać zasadnicze motywy rozstrzygnięcia z wyroku Sądu Najwyższego z 20 października 2022 r., II USKP 21/22.

Z ustaleń faktycznych wiążących Sąd Najwyższy wynika, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku pracownika naukowo-dydaktycznego, zatem miał do niego zastosowanie art. 111 ustawy p.s.w. również w zakresie wykonywania obowiązków, do których należy zaliczyć te o charakterze naukowym. Wynikało to dodatkowo z zapisów Statutu, w tym wskazanego w uzasadnieniu wyroku § 46 ust. 1, który w zakresie obowiązków pracowników odwoływał się ogólnie do treści art. 111 p.s.w., bez szczegółowego wskazania ust. 5 tego przepisu. Skoro zatem płatnik składek zdecydował się na zatrudnienie pracownika na etacie naukowo-dydaktycznym a nie tylko dydaktycznym, jego obowiązki wynikają z ustawowo określonej istoty tego stosunku pracy. Na sferę aktywności naukowej (pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz naukowci) składają się: prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych, a także rozwijanie twórczości naukowej albo artystycznej (w zależności od charakteru pracy). Oba elementy wskazane przez ustawodawcę (badania i twórczość) są ze sobą ściśle powiązane. W wielu dziedzinach twórczość

stanowi bowiem rezultat pewnego procesu naukowego (badawczego), którego efektem mają być określone osiągnięcia naukowe. Dlatego prawidłowe wykonanie obowiązku nałożonego przez ustawę wymaga zarówno aktywności badawczej, jak i efektów procesu twórczego.

Przede wszystkim należy przypomnieć, że w szczególny sposób ustawodawca traktuje nauczycieli akademickich zatrudnionych na uczelniach zawodowych, stanowiąc, że mogą oni - ale nie muszą - uczestniczyć w pracach badawczych, nie zastrzegając przy tym, iż chodzi tylko o pracowników dydaktycznych zatrudnionych na tych uczelniach. Stwarza to sugestię, że w uczelniach tych nie można zatrudniać nauczycieli akademickich na stanowiskach naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych, ale jedynie można wykonywać pracę na stanowiskach dydaktycznych i jednocześnie może to prowadzić do wniosku, że o ile na uczelniach zawodowych do prowadzenia prac naukowych mogą zostać zobowiązani np. wykładowcy, o tyle możliwości takiej nie ma w przypadku pracowników dydaktycznych zatrudnionych na innych uczelniach. W ocenie doktryny, art. 111 ust. 5 p.s.w. jest tak skonstruowany, że jego wykładnia gramatyczna może prowadzić do niezasadnego wniosku, iż nauczyciel akademicki zatrudniony w szkole zawodowej sam decyduje o tym, czy uczestniczy w pracach badawczych (czyli nie ma takiego obowiązku), natomiast organ kolegialny wskazany w statucie może jedynie określić warunki ich prowadzenia, nie mogąc zobowiązać go do wykonywania takich prac (W. Sanetra [w:] Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz, red. M. Wierzbowski, Warszawa 2013, art. 111).

W przedmiotowej sprawie ubezpieczony zatrudniony na stanowisku nauczyciela akademickiego na etacie naukowo-dydaktycznym powinien był zatem realizować również obowiązki polegające na pracy naukowej, na co wskazuje treść umowy o pracę, statutu uczelni, oraz przepisy p.s.w. Oznacza to, że nieoskładkowany przez płatnika przychód ze stosunku pracy zwany „stypendium naukowym” był przeznaczony na wynagrodzenie za realizację obowiązków umownych ubezpieczonego pracownika.

W następnej kolejności należy podkreślić, że zgodnie z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej za przychód należy rozumieć przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych m.in. z tytułu zatrudnienia w ramach

stosunku pracy. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy podatkowej za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej stanowił, że wolne od podatku dochodowego są stypendia otrzymywane na podstawie przepisów o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stypendia doktoranckie otrzymywane na podstawie przepisów o szkolnictwie wyższym lub stypendia przyznawane na podstawie przepisów o zasadach finansowania nauki oraz inne stypendia naukowe i stypendia za wyniki w nauce, których zasady przyznawania zostały zatwierdzone przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, albo przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

W przypadku wypłacanych przez skarżącą stypendiów naukowych w rozumieniu art. 21 pkt 39 ustawy podatkowej, trudno uznać te świadczenia za przychód ze stosunku pracy zwolniony z oskładkowania. Zgodnie z § 1 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r., podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, osiągniany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy systemowej oraz § 2 tego rozporządzenia. Przepisy te zawierają zamknięty katalog wyłączeń przedmiotowych, to jest rodzajów przychodów ze stosunku pracy, które zwolnione są z oskładkowania. Katalog ten powinien być ściśle interpretowany. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że prawo ubezpieczeń społecznych jest - ze swych założeń - prawem ścisłym i sformalizowanym, opartym na bezwzględnie obowiązujących normach, z

wyłączeniem możliwości ich interpretowania z uwzględnieniem obowiązujących w prawie cywilnym reguł słuszności. Powoduje to konieczność ścisłego wykładania jego przepisów (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010 nr 21-22; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 338; oraz z dnia 26 lipca 2011 r., I PK 22/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 235; z dnia 19 grudnia 2012 r., I UK 320/12, LEX nr 1308047). Skoro zatem katalog dostępnych w § 2 wyłączeń należy wyklądać ściśle, to trzeba przyjąć, że nie są zwolnione z oskładkowania świadczenia w katalogu tym nie wymienione, a nie wymieniono w nim stypendiów naukowych.

W dalszej kolejności należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 21 ustawy podatkowej, z podatku dochodowego zwolnione zostały określone przychody. Zwolnienie takie nie oznacza, że przychody te przestają być przychodami w rozumieniu art. 12 ust. 1 tej ustawy. Z kolei art. 4 pkt 9 ustawy systemowej odsyła do pojęcia przychodu w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym, a nie do art. 21 tej ustawy. Należy zatem uznać za trafne stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w zaskarżonym wyroku, że zakwalifikowanie określonego przychodu, jako zwolnionego na gruncie art. 21 ustawy o podatku dochodowym z opodatkowania podatkiem od osób fizycznych (zwolnienie przedmiotowe), nie wyklucza uznania tego przychodu jako oskładkowanego na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych, który posiada własną, autonomiczną regulację w zakresie wyłączenia określonego rodzaju przychodów ze stosunku pracy z podstawy wymiaru składek. Regulacją taką jest § 2 rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r., z którego treści nie wynika, że stypendia naukowe, jako przychód ze stosunku pracy podlegają wyłączeniu z podstawy wymiaru składek. Przepisy ustawy systemowej posługują się pojęciem stypendium wyłącznie w kontekście stypendium dla osób bezrobotnych, stypendium sportowego, czy stypendium doktoranckiego. Można dopatrywać się podobieństwa co do charakteru stypendium doktoranckiego do instytucji stypendium naukowego, jednak zgodnie z art. 18 ust. 4 pkt 2b ustawy systemowej, stypendia doktoranckie podlegają oskładkowaniu. Należy zatem stwierdzić, że gdyby intencją ustawodawcy było wyłączenie

stypendiów naukowych z oskładkowania, to wprowadziłby uregulowanie w tym zakresie w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz stosowanych odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Przyjmując, że podstawa wymiaru składek to element wyjściowy (faktyczny) dotyczący przyszłej bądź aktualnej sprawy o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, co uzasadnia stosowanie stawki minimalnej z § 9 ust. 2 rozporządzenia jako wyjściowej.

[SOP]

[ms]